Paulina Przybysz, Pszczoły

Coś się nie zgadza już na oka pierwszy rzut
Jedna kobieta na tysiące męskich głów
Jeden mnich na miliony znieczulonych zakupami
Jedne ksiądz na miliony, który dziś modli się za nami
Jedno zboża źdźbło z prawdziwego ziarna
Tajny skrót GMO, tajne lepsze ziarna

Cierpi żywe zwierzę ? dusze jej zabrali
Cierpi ląd i morza ? płaczą by przestali

Rozmnażają już ostatni zapas łez
Jeszcze wcześniej nigdy tak nie było źle

Leniwe otwórz oko
I powiedz tym wysoko
Że wiedza mniej
Bo, gdy roje pszczół znikną już
To ten drzewa słój będzie ostatni
Będzie ostatni

Nie jest wygonie tą zmianą być
Rzeczywistości w pył
Nie uczą nas jak to wstrzymać bo
Sprzątają ciągle wstecz

Leniwe otwórz oko
I powiedz tym wysoko
Że wiedza mniej
Bo, gdy roje pszczół znikną już
To ten drzewa słój będzie ostatni
/3x

Ostatni, ostatni!